

**Karnoprawny obowiązek
naprawienia szkody a ubezpieczenie
odpowiedzialności cywilnej posiadaczy
pojazdów mechanicznych.
Uwagi na tle uchwały Sądu Najwyższego
z dnia 13 lipca 2011 r. (III CZP 31/2011)**

1. Wprowadzenie

Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, zwyczajowo zwane ubezpieczeniem OC komunikacyjnym, jest bez wątpienia najpowszechniejszym ubezpieczeniem w Polsce. Wynika to z jego obowiązkowego charakteru, jak też ze stosunkowo wysokich kar za brak polisy (w 2013 r. wysokość kary za brak ubezpieczenia OC samochodu osobowego powyżej 14 dni wynosiła 2300 zł). Konstrukcja obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych lokuje się na pograniczu prawa cywilnego (z uwagi na wyłącznie kontraktową formułę ubezpieczenia) i administracyjnego (warunki ubezpieczenia wskazane w ustawie, brak możliwości odstąpienia przez strony od ustawowego zakresu ochrony).

Specyfika zdarzeń komunikacyjnych, które często stanowią także przestępstwo (art. 177 i 178 Kodeksu karnego – Dz.U. 1997. 88.533), każe nam jednak zwrócić uwagę również na relacje między

problematyką ubezpieczeniową a prawem karnym. Niniejszy artykuł pokazuje przykład tego rodzaju związków.

Będąca główną osią niniejszego artykułu uchwała¹ jest jedną z cyklu kilku orzeczeń z lat 2011-2012, w których Sąd Najwyższy rozstrzygał o zakresie odpowiedzialności ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Należy w tym kontekście przywołać zwłaszcza uchwałę z dnia 17 listopada 2011 r.² oraz uchwałę z dnia 13 marca 2012 r.³, wydane w efekcie wniosków Rzecznika Ubezpieczonych. Dotyczą one odpowiednio zwrotu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego osobie nieprowadzącej działalności gospodarczej oraz zwrotu kosztów pełnomocnika w postępowaniu likwidacyjnym.

Stanowisko wyrażone w przedmiotowej uchwale i będące przedmiotem analizy niniejszego artykułu budzi aprobatę autorki, zarówno jeśli chodzi o postawioną tezę, jak i o zaprezentowane uzasadnienie. Komentując orzeczenie, pragnę rozwinąć niektóre wątki poruszone przez Sąd Najwyższy, zwłaszcza zaś rozważyć charakter instytucji, jaką jest obowiązek naprawienia szkody, oraz jego funkcje, jak również kwestię zakresu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

2. Stan faktyczny

Orzeczenie zostało wydane na gruncie następującego stanu faktycznego. Powódka Anna W., ubezpieczona od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie, spowodowała wypadek komunikacyjny. Prawo-

¹ Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., sygn. III CZP 31/2011, opubl. w: OSNC 2012 nr 3, poz. 29, s. 15.

² Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r., sygn. III CZP 05/11, opubl. w: OSP 2013 nr 1, poz. 2, s. 7.

³ Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2012 r., sygn. akt III CZP 75/11, opubl. w: OSNC 2012 nr 7-8, poz. 81, s. 1.

mocnym wyrokiem Sądu Rejonowego została skazana za ten czyn na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania oraz zobowiązana do naprawienia szkody poprzez zapłatę kwoty 35 000 zł na rzecz poszkodowanego. Uściwszy 10 000 zł, powódka domagała się od pozwanego Towarzystwa zwrotu 1 000 zł. Sąd Rejonowy stwierdził, że z uwagi na swoją funkcję penalną naprawienie szkody na mocy środka karnego nie może być podstawą wysuwania roszczenia regresowego przez ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych wobec ubezpieczyciela. Powódka złożyła apelację, przy rozpoznawaniu której Sąd Okręgowy powziął poważne wątpliwości prawne. W efekcie zwrócił się do Sądu Najwyższego o rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego, które sprowadzało się do ustalenia, czy ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych może domagać się od ubezpieczyciela zwrotu kwoty, którą przekazał pokrzywdzonemu, wykonując obowiązek naprawienia szkody orzeczony wyrokiem karnym.

3. Teza uchwały

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu sprawy, podjął uchwałę, której podstawowa teza sprowadza się do następującego stwierdzenia: sprawca wypadku komunikacyjnego, wobec którego zastosowano środek karny polegający na obowiązku naprawienia szkody (art. 46 § 1 w związku z art. 39 pkt 5 k.k.), może domagać się od ubezpieczyciela – na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów – zwrotu świadczenia zapłaconego na rzecz pokrzywdzonego.

Uchwała ta stanowi odejście od stanowiska wyrażonego przez Sąd Najwyższy w poprzednich latach⁴ i dowodzi istnienia, zarówno

⁴ Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 2006 r., sygn. III CZP 129/2006, opubl. w: OSNC 2007 nr 10, poz. 151, s. 48.

w doktrynie, jak i w orzecznictwie, dwóch przeciwstawnych stanowisk co do charakteru środka karnego, jakim jest obowiązek naprawienia szkody przewidziany w art. 46 k.k., jak też rozbieżności co do możliwości zakwalifikowania go jako elementu odpowiedzialności ubezpieczyciela.

4. Karnoprawny obowiązek naprawienia szkody. Charakter i funkcje

Obowiązek naprawienia szkody jest jedną z możliwości rozstrzygnięcia o roszczeniu majątkowym wynikającym z przestępstwa. Należy bowiem pamiętać, że ustawodawca – chcąc ułatwić poszkodowanemu dochodzenie odszkodowania czy zadośćuczynienia – przewidział w Kodeksie karnym i Kodeksie postępowania karnego (Dz.U. 1997.89.555) instrumenty dochodzenia roszczeń majątkowych bez uciekania się do wytaczania odrębnego powództwa cywilnego. Należy do nich powództwo adhezyjne, a także katalog środków karnych: nawiązka, zadośćuczynienie czy wreszcie obowiązek naprawienia szkody.

Komentując art. 46 k.k., M. Szewczyk wskazuje, że wprowadzenie tej instytucji do Kodeksu karnego w 1997 r. wiąże się ze zmianą filozofii karania. Ustawodawca, stosując się do aktów prawa międzynarodowego (zwłaszcza Organizacji Narodów Zjednoczonych i Rady Europy), zwraca się w stronę kompensacji⁵.

Sąd Najwyższy w omawianym orzeczeniu wskazuje na wspomnianą rozbieżność poglądów doktryny, jeżeli chodzi o podstawową funkcję środka karnego i prezentuje 3 stanowiska: opowiadające się za funkcją represyjną, kompensacyjną oraz pogląd pośredni. Przedmiotem odniesienia staje się zwłaszcza przywoływana uchwała z dnia 21 grudnia 2006 r. Sąd Najwyższy orzekł co prawda w tamtym przypadku o nawiązce, jednak analogia jest tu bardzo

⁵ A. Zoll (red.), *Kodeks karny, część ogólna. Komentarz Lex*, t. 1, Warszawa 2012, s. 712.

wyraźna. Stwierdzono mianowicie, że sprawca – ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych – nie może domagać się od ubezpieczyciela zwrotu kwoty zapłaconej poszkodowanemu tytułem nawiązki. U podstaw tego stanowiska Sądu Najwyższego leżało przekonanie, że odpowiedzialność karna jest co do zasady „nieubezpieczalna”. A zatem skoro funkcja prawa karnego polega w dużym uproszczeniu na zindywidualizowanej represji, nie jest możliwe przeniesienie dolegliwości z powodu popełnienia czynu zabronionego na inny podmiot. W tym kontekście warto zauważyć brzmienie art. 57 Kodeksu wykroczeń (Dz.U. 2013.482) – „Kto organizuje lub przeprowadza publiczną zbiórkę ofiar na uiszczenie grzywny orzeczonej za przestępstwo [...] albo nie będąc osobą najbliższą dla skazanego lub ukaranego uiszcza za niego grzywnę lub ofiarowuje mu albo osobie dla niego najbliższej pieniądze na ten cel, podlega karze aresztu albo grzywny”, który – na co wskazuje M. Orlicki⁶ – potwierdza tezę uchwały Sądu Najwyższego z 2006 r.

W komentarzu do przepisów ubezpieczeniowych aprobując o niemożliwości dochodzenia nawiązki roszczeniem skierowanym do ubezpieczyciela wypowiedzieli się autorzy⁷, podkreślając zwłaszcza, że kompensacyjna funkcja poszczególnych środków karnych nie przesądza o stosowaniu do nich reżimu cywilnoprawnego, pozwalającego sprawcy wypadku przenieść odpowiedzialność na ubezpieczyciela.

5. Kompensacyjna funkcja obowiązku naprawienia szkody

Sąd Najwyższy w obecnym składzie staje jednak na stanowisku, że nie można – na gruncie zarówno orzecznictwa, jak i doktry-

⁶ M. Orlicki, *Ubezpieczenia obowiązkowe*, Warszawa 2011, s. 90.

⁷ D. Maśniak, *Ubezpieczenie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych*, [w:] Z. Brodecki, M. Serwach, M. Glicz (red.), *Prawo ubezpieczeń gospodarczych. Komentarz*, t. I, Warszawa 2010, s. 832.

ny – przyznawać funkcji represyjnej prymatu nad kompensacyjną. Należy pamiętać, że obowiązek naprawienia szkody może zostać orzeczony zarówno jako środek karny, jak i jako warunek probacyjny. Mimo odrębnej podstawy normatywnej, umieszczonej w Kodeksie karnym, obowiązek naprawienia szkody wykazuje wiele cech zbieżnych z odszkodowaniem w sensie cywilnoprawnym.

A. Muszyńska, omawiając kompensacyjną funkcję prawa karnego, podkreśla, że dla celów analizy niektórych instytucji prawa karnego (jak choćby obowiązku naprawienia szkody czy nawiązki) niezbędne jest sięgnięcie do cywilistycznej siatki pojęciowej, a zwłaszcza pojęcia szkody, której przepisy karne nie definiują w sposób odrębny⁸.

W ocenie B. Janiszewskiej⁹ w przypadku kompensacji szkody spowodowanej wypadkiem komunikacyjnym na podstawie orzeczenia obowiązku naprawienia szkody z art. 46 k.k. przepisy prawa karnego i cywilnego stosowane są sekwencyjnie. Dla uznania zasadności roszczenia niezbędne jest wykazanie szkody. Skład orzekający Sądu Najwyższego wskazuje, że warunkiem orzeczenia obowiązku jest istnienie w dacie wyrokowania szkody w całości bądź w części. O prawdziwości tej tezy przekonany jest także Z. Gostyński, który podnosi, że gdyby przed wyrokowaniem sądu karnego wyrządzona poszkodowanemu szkoda została naprawiona (dobrowolnie przez sprawcę bądź w wyniku zasądzenia odszkodowania w procesie cywilnym), to nałożenie omawianego środka karnego byłoby niedopuszczalne¹⁰. Na tle tych poglądów warto podkreślić wprowadzony przez nowelizację Kodeksu postępowania karnego z 2003 r. zakaz dwukrotnego orzekania o tym samym roszczeniu (art. 415 § 5 k.p.k.: „Nawiązki na rzecz pokrzywdzonego, obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną

⁸ A. Muszyńska, *Naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem*, Warszawa 2010, s. 72.

⁹ B. Janiszewska, *Prawnokarny obowiązek naprawienia szkody a obowiązkowe ubezpieczenia komunikacyjne*, „Przegląd Sądowy” 2009, nr 10, s. 66.

¹⁰ Z. Gostyński, *Obowiązek naprawienia szkody w nowym ustawodawstwie karnym*, Kraków 1999, s. 156.

krzywdę nie orzeka się, jeżeli roszczenie wynikające z popełnienia przestępstwa jest przedmiotem innego postępowania albo o roszczeniu tym prawomocnie orzeczono”). Niezbędność istnienia szkody dla orzeczenia środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody stanowi dla Sądu Najwyższego jeden z najistotniejszych argumentów przemawiających za jego kompensacyjną funkcją, a w efekcie – możliwością domagania się od ubezpieczyciela zwrotu uiszczzonego świadczenia. Ponadto nieprzyjęcie koncepcji Sądu Najwyższego z omawianej uchwały prowadziłyby do sytuacji, w której prawo wyboru podmiotu odpowiedzialnego za naprawienie szkody spoczywa wyłącznie na poszkodowanym (obowiązek naprawienia szkody nakładany jest na wniosek).

Odchodząc od poglądu o dominacji funkcji penalnej w obowiązku naprawienia szkody, Sąd Najwyższy wyraźnie opowiada się jednak za zachowaniem jego karnego charakteru. Podtrzymuje stanowisko wyrażone w wyroku z dnia 13 maja 2005 r.¹¹, w którym przedstawiono pogląd, że niemożliwe jest żądanie, aby to ubezpieczyciel (czy dowolny inny podmiot) wykonał karnoprawny obowiązek naprawienia szkody w zastępstwie sprawcy. Twierdzenie to nie powinno budzić wątpliwości, bowiem przyjęcie odmiennego stanowiska prowadziłyby do zanegowania podstawowych zasad rządzących procesem karnym. Także A. Muszyńska twierdzi, że ubezpieczyciel nie jest zobowiązany do wykonania obowiązku naprawienia szkody za ubezpieczonego, ale powinien naprawić je na podstawie umowy ubezpieczenia OC sprawcy¹².

Natomiast zakaz domagania się przez sprawcę zwrotu kwoty uiszczonej tytułem środka karnego na rzecz poszkodowanego prowadzi do sytuacji, w której beneficjentem orzeczenia środka karnego w istocie staje się ubezpieczyciel. Trzeba bowiem poprzeć zdanie Sądu Najwyższego, że poszkodowany może – do momentu rzeczywistego naprawienia szkody – żądać zaspokojenia jej w pełnej

¹¹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2005 r., sygn. IV CK 706/2004, niepublikowany.

¹² A. Muszyńska, *Naprawienie...*, s. 340.

wysokości także od ubezpieczyciela. Samo orzeczenie środka karnego w żaden sposób tego nie uniemożliwi. B. Janiszewska wskazuje, iż „nie sposób bowiem przyjąć, że samo orzeczenie prawno-karnego obowiązku naprawienia szkody powoduje skutek prawny w postaci wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela”¹³.

6. Odpowiedzialność ubezpieczyciela w ubezpieczeniu OC posiadaczy pojazdów mechanicznych

Na tle zaprezentowanych powyżej uwag nie można zignorować ryzyka niepożądanego praktyki ubezpieczycieli polegającej na wstrzymywaniu się z wypłatą odszkodowania do momentu orzeczenia środka karnego i wykonania przez sprawcę obowiązku naprawienia szkody. Jest to głęboko sprzeczne z istotą umowy ubezpieczenia jako takiej, jak i z sensem istnienia obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Zgodnie z art. 805 k.c. (Dz.U. 1964.16.93) przez umowę ubezpieczenia ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę, ubezpieczyciel zaś – spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku. Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w większości krajów na świecie jest obowiązkowe – wiąże się to ze skalą wypadków komunikacyjnych oraz koniecznością zapewnienia poszkodowanemu pewności naprawienia szkody¹⁴. Konstrukcja obowiązkowego ubezpieczenia OC ma zapewnić poszkodowanemu szybką rekompensatę powstałej szkody, a sprawcy dać możliwość uniknięcia zapłaty kwoty, która może znacznie przekroczyć jego możliwości finansowe. Zgodne z zasadą ochrony pokrzywdzonego jest umoż-

¹³ M. Bączyk, B. Janiszewska, *Obowiązkowe ubezpieczenie komunikacyjne a prawno-karny obowiązek naprawienia szkody*, „Przebieg Sądowy” 2006, nr 10, s. 47.

¹⁴ Por. D. Maśniak, M. Szyszko, *Kompensacja szkód z wypadków drogowych o charakterze transgranicznym*, [w:] I. Kwiecień (red.), *Szkody osobowe kompensowane z ubezpieczenia komunikacyjnego OC. Analiza rynku*, Warszawa 2011.

liwienie mu żądania kompensacji szkody od podmiotu dysponującego nieporównywalnie większymi rezerwami finansowymi, którego ryzyko niewypłacalności jest o wiele mniejsze. Jak wspomina M. Orlicki, tego typu ubezpieczenia realizują ideę międzyludzkiej solidarności i stanowią przejaw ochrony przyrodzonej i niezbywalnej godności człowieka, o której mówi art. 30 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Komunitarystyczne (czy też kolektywistyczne) ujęcie ubezpieczeń obowiązkowych kładzie nacisk na więzi jednostki ze społeczeństwem. Bycie członkiem wspólnoty wiąże się z różnymi przywilejami, ale niesie ze sobą też liczne obowiązki. Jednym z nich pozostaje zabezpieczenie pozostałych członków wspólnoty przed negatywnymi konsekwencjami własnych działań. Obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej stwarza więc gwarancję zaspokojenia roszczeń potencjalnych poszkodowanych.

Odpowiedzialność samoistnego posiadacza środka komunikacji ma charakter odpowiedzialności na zasadzie ryzyka (art. 436 k.c. w związku z art. 435 k.c.). Odpowiedzialność gwarancyjna ubezpieczyciela zaś jest z nią bezpośrednio powiązana. Przeciwnicy stanowiska zaprezentowanego w analizowanej uchwale wskazują, że odpowiedzialność ubezpieczyciela w ramach polisy OC ma charakter gwarancyjny i obejmuje jedynie odpowiedzialność cywilną, nie zaś karną, zgodnie z art. 35 Ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. 2013.392). Co do zasady wyznacza ją odpowiedzialność ubezpieczonego (art. 34 ust. 1 ustawy: „Z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę”), należy jednak pamiętać, że istnieją sytuacje, w których ubezpieczyciel – spełniwszy świadczenie na rzecz poszkodowanego – może zwrócić się do ubezpieczonego z roszczeniem regresowym (na przykład gdy ten spowodował wypadek pod wpływem alkoholu, umyślnie bądź

zbiegł z miejsca wypadku). Kolejnym argumentem oponentów przyznania ubezpieczonemu regresu wobec ubezpieczyciela jest fakt, że sąd karny ma możliwość nałożenia obowiązku naprawienia szkody w rozmiarze większym niż sama szkoda. Słusznie jednak traktuje Sąd Najwyższy ten argument jako niewystarczający. Odpowiedzialność ubezpieczyciela zawsze będzie limitowana sumą gwarancyjną polisy OC: jej ograniczenie wynika z konstrukcji umowy łączącej sprawcę i ubezpieczyciela. Nie jest jednak przekonujące twierdzenie, że jeśli środek karny zostanie orzeczony w wysokości niższej bądź równej wartości szkody, ubezpieczony nie może wysuwać roszczenia regresowego. Zdanie Sądu Najwyższego podziela także M. Orlicki, wskazując, że ubezpieczyciel nie pozostaje związany granicami szkody orzeczonej wyrokiem karnym¹⁵. Odpowiedzialność ubezpieczyciela rozpatrujemy bowiem przez pryzmat art. 361 k.c.

Jak zostało już wspomniane, omawiana uchwała stanowi całkowite odejście od stanowiska poprzednio utrzymywanego przez Sąd Najwyższy. W związku z tym skład orzekający przeprowadził wnikliwą analizę stanu prawnego, wyszukując nie tylko argumenty na poparcie prezentowanej tezy, ale i te mogące ją obalić. Ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w żadnym z artykułów nie wskazuje, że kompensacji na zasadach w niej określonych nie podlega naprawienie szkody stwierdzonej wyrokiem karnym. Zgodnie z art. 34 wspomnianej ustawy „z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia”. Wyczerpujący katalog sytuacji, w których ubezpieczyciel może dochodzić od kierującego pojazdem mechanicznym zwrotu wypłaconego z tytułu ubezpieczenia OC

¹⁵ M. Orlicki, *Ubezpieczenia...*, s. 100.

posiadaczy pojazdów mechanicznych odszkodowania (ale nie: odmówić jego wypłaty), wymienia art. 43 ustawy, zaliczając do nich zdarzenia, kiedy ubezpieczony:

1) wyrządził szkodę umyślnie, w stanie po użyciu alkoholu lub w stanie nietrzeźwości albo po użyciu środków odurzających, substancji psychotropowych lub środków zastępczych w rozumieniu przepisów o przeciwdziałaniu narkomanii;

2) wszedł w posiadanie pojazdu wskutek popełnienia przestępstwa;

3) nie posiadał wymaganych uprawnień do kierowania pojazdem mechanicznym, z wyjątkiem przypadków, gdy chodziło o ratowanie życia ludzkiego lub mienia albo o pościg za osobą podjęty bezpośrednio po popełnieniu przez nią przestępstwa;

4) zbiegł z miejsca zdarzenia.

Ustawodawca nie przyznaje ubezpieczycielowi prawa do domagania się od sprawcy zwrotu wypłaconej poszkodowanemu kwoty w sytuacji orzeczenia środka karnego. Jak zauważa Sąd Najwyższy, „nie ma bowiem w istocie znaczenia, czy sprawca spełnił świadczenie wobec poszkodowanego dobrowolnie, czy też zobowiązany wyrokiem karnym”.

Być może dla rozwiązania problemów narosłych wobec specyficznego zbiegu roszczenia prywatnoprawnego (odszkodowania z polisy OC sprawcy) i publicznoprawnego (obowiązek naprawienia szkody orzekany jako środek karny) warto byłoby zastosować art. 415 § 5 k.p.k. i potraktować postępowanie likwidacyjne prowadzone przez ubezpieczyciela jako „inne postępowanie”. Oczywiście postępowanie likwidacyjne nie nosi znamion postępowania sformalizowanego, jest w istocie procesem zgłoszenia roszczenia do ubezpieczyciela i szeregiem podejmowanych przez niego czynności mających na celu ustalenie zasadności wypłaty odszkodowania i ewentualnej jego wysokości. Być może jednak *de lege ferenda* należałoby zastanowić się nad formalnym powiązaniem tych dwóch reżimów uzyskania przez poszkodowanego pieniężnej kompensaty z tytułu wypadku komunikacyjnego.

7. Podsumowanie

Podsumowując zaprezentowaną argumentację, raz jeszcze pragnę podkreślić aprobujące stanowisko wobec analizowanej uchwały. Pogląd Sądu Najwyższego stanowi istotny zwrot w dotychczasowym postrzeganiu relacji między karnoprawnym i cywilnoprawnym obowiązkiem naprawienia szkody. Ma także istotne znaczenie z punktu widzenia zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela z tytułu polisy odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Z uwagi na powszechność tego typu ubezpieczenia dotyczy szerokiej grupy obywateli. W mojej ocenie przyjęcie odmiennego stanowiska niż zaprezentował Sąd Najwyższy, a więc stwierdzenie, że sprawca wypadku komunikacyjnego, wobec którego zastosowano środek karny polegający na obowiązku naprawienia, nie może domagać się od ubezpieczyciela zwrotu świadczenia zapłaconego na rzecz pokrzywdzonego, w istocie oznaczałoby dla ubezpieczonego pozbawienie ochrony ubezpieczeniowej. Pogląd ten doprowadziłby do wypaczenia konstrukcji ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów i stawałby pod znakiem zapytania motyw obowiązkowego charakteru tego ubezpieczenia.

Streszczenie

Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych jest najpowszechniejszym ubezpieczeniem w Polsce. Każdy posiadacz pojazdu mechanicznego ma obowiązek pod karą pieniężną posiadać tego rodzaju polisę. Wypadki komunikacyjne często stają się początkiem nie tylko cywilnego procesu o odszkodowanie, ale też procesu karnego. Sąd karny może orzec o roszczeniach majątkowych wynikających z przestępstwa, między innymi poprzez nałożenie obowiązku naprawienia szkody. Artykuł jest próbą odpowiedzi na pytania: czy ubezpieczony może domagać się od ubezpieczyciela zwrotu zapłaconego środka karnego? Czy może zobowiązać ubezpieczyciela

do jego zapłaty? W jakiej relacji pozostają konstrukcje prawa cywilnego do przepisów karnych? Na podstawie orzecznictwa i wypowiedzi doktryny autorka analizuje funkcję i charakter karnoprawnego obowiązku naprawienia szkody.

**Criminal law obligation to redress the damage
and third-party liability insurance of vehicle owners.
Remarks in the view of the ruling of the Supreme Court
of 13 July 2011, ref. III CZP 31/2011**

Summary

Third-party liability insurance of vehicle owners is the most common insurance in Poland. Each owner of a motor vehicle is required to have this type of policy under the pain of fine. Traffic accidents often become not only the beginning of a civil lawsuit for damages, but also the criminal proceedings. The criminal court can rule on the financial claims being the result of a crime, *inter alia*, by imposing an obligation to redress the damage. The article is an attempt aiming at answering the questions: Can the insured person seek reimbursement from the insurer having paid the punitive measures? Can he make the insurer pay it? What is the relationship between the civil law and criminal law provisions? On the basis of judicature and doctrine, the author analyzes the function and the nature of a duty that originates in a criminal law to redress the damage.

